

## Zwycięzają siły postępu

Ostatni tydzień przyniósł dalsze wyjaśnienie sytuacji politycznej na zachodzie Europy. We Francji odbyły się wybory do rad departamentalnych, które stanowią odpowiednik naszych rad narodowych. Do wyborów tych przywiązywano dużą wagę, gdyż dają one wskaźnik co do wyników bliskich już wyborów do francuskiego parlamentu.

Wybory departamentalne, jak to już informowały depesze, przyniosły ogromne zwycięstwo lewicy francuskiej. Już pierwsze głosowanie w d. 23 września wykazało wybitny spadek wpływów ugrupowań prawicowych i umiarkowanych, a ogromny wzrost wpływów ugrupowań lewicowych. Wybory uzupełniające z ub. niedzieli ujawniły zwycięstwo lewicy francuskiej również rewelacyjne, jak niedawne zwycięstwo socjalistów angielskich w wyborach do parlamentu angielskiego.

Wyniki wyborów we Francji, ogłoszone w poniedziałek wieczorem, wskazują na ogromne przesunięcie sympatii i poglądów ludu francuskiego od czasu wyborów w r. 1939. Socjaliści (cytujemy za agencją „France Presse”) uzyskali w całym kraju 879 mandatów, to jest dwa razy więcej niż w r. 1939. Jeszcze większe jest zwycięstwo wyborcze komunistów: otrzymując 349 mandatów, powiększyli oni swój stan posiadania czterokrotnie. Partia radykalna straciła 2/5 swoich mandatów, partie umiarkowane 2/3 a partie prawicowe 1/3. Partia republikańsko-ludowa gen. de Gaulle (nie istniała przed wojną) uzyskała tylko 198 mandatów.

Jakaż jest wymowa wyżej przytoczonych cyfr? Świadczą one, że w czasie wojny nastąpiło we Francji daleko idące przestawienie światopoglądów. Partie centrowe, umiarkowane, ideologicznie nieskrystalizowane straciły atrakcyjność dla mas ludu francuskiego. Rozwinięty w czasie okupacji i okresu rządów zdrajców z Vichy podziemny ruch oporu był nie tylko ruchem wyzwoleniczym. Posiadał on zdecydowane oblicze społeczne. Lud francuski walczył o uwolnienie od niemieckiego okupanta, lecz również o Francję sprawiedliwej społecznej. W sferach ruchu oporu znaleźli się wszyscy patrioci. Nastąpiła jednocześnie daleko idąca radykalizacja społeczeństwa francuskiego.

Wybory departamentalne odbyły się w chwili, kiedy sytuacja gospodarcza Francji jest bardzo ciężka. Zniszczenia wywołane w północnej Francji przez rabunkową gospodarkę niemiecką w czasie okupacji, zniszczenia wskutek działań wojennych, wreszcie szczególnie trudna sytuacja transportowa i żywnościowa powodują, że okres powojenny dla francuskiego świata pracy jest ciężki do przetrwania. I chłop, i robotnik francuski, głosząc na kandydatów ugrupowań lewicowych, dał wyraz swemu przekonaniu, że jedynie one mogą zapewnić mu polepszenie bytu, a państwu siłę i dobrobyt.

Momentem szczególnie charakterystycznym jest stosunkowo niewielka

ilość mandatów, zdobytych przez partię republikańsko-ludową gen. de Gaulle'a. Przed paru tygodniami nastąpił konflikt między gen. de Gaulle'a a przedstawicielami Generalnej Federacji Pracy (CGT). Wynik wyborów zdaje się wskazywać, że szerokie masy Francuzów w konflikcie tym stoją raczej po stronie CGT.

Francja jest już drugim krajem w Europie, w którym po ukończeniu wojny naród miał możliwość wypowiedze-

nia się w swobodnych wyborach. I tym razem stanęły przeciw sobie dwie ideologie, dwa światopoglądy, wyznaczające dwie różne drogi: drogę postępu i drogę zacofania, drogę przebudowy świata na nowych sprawiedliwszych zasadach i drogę kurczowego trzymania się starych, przeżytych już, zacofanych form współżycia i gospodarki. Podobnie jak w Anglii — olbrzymia większość narodu francuskiego obrała drogę postępu. Paweł Zasady

## Akcja uświadamiania zagranicą Głosy prawdy o Polsce demokratycznej

KOSSAK-SZCZUCKA W LONDYNIE

W Londynie odbyło się publiczne zebranie zwołane przez Radę Obywatelską Polaków Wielkiej Brytanii, w którym wzięła udział przybyła z kraju powieściopisarka Kossak-Szczucka. Zebranie poświęcone było sprawie epanowania i spójnienia ziem zachodnich. Kossak-Szczucka przedstawiła sytuację na ziemiach zachodnich i oświadczyła, że każdy Polak jest odpowiedzialny za wykonanie wielkiego zadania stojącego przed narodem, zadania zagospodarowania odzyskanych ziem.

Na zebraniu przemawiali przedstawiciele wszystkich kierunków demokratycznych. W rezolucjach podkreślono solidarność Polonii angielskiej w akcji przyłączenia ziem zachodnich.

PROF. MICHAŁOWICZ W SZWAJCARII

Międzynarodowy Zjazd Opieki nad Dzieckiem ofiarą wojny, zakończył się. W obecności władz miejskich i kantonalnych odbyło się uroczyste posiedzenie, na którym kazdemu z uczestników zjazdu wręczono t. zw. Magna Charta pro iuventute munde — deklarację praw młodzieży świata, zawierającą syntezę praw zjazdu.

Kierownik delegacji polskiej prof. Michał-

wicz odbywa obecnie turne po Szwajcarii. Odczyty prof. Michałowicza przedstawiające zbrodnię (działalność niemiecką na terenach polskich i obozach koncentracyjnych) pozostawiają niezatarte wrażenie. Prof. Michałowicz udzielił również informacji o Polsce przedstawicielom prasy szwajcarskiej.

PRASA SZWAJCARSKA O POLSCE

W poczytnym piśmie szwajcarskim „Neue Züricher Zeitung” ukazał się obszerny artykuł, omawiający sytuację gospodarczą Polski.

Autor analizuje strukturę i niezdrowe stosunki gospodarcze Polski przedwojennej, z których kraj na skutek głodu ziemi na wsie mógł się podźwignąć.

W drugiej części omawiane są gospodarcze możliwości Polski, po odzyskaniu ziem zachodnich. Gazeta stwierdza, że wartość produkcji na głowę ludności będzie obecnie o wiele wyższa niż przed wojną. Gazeta dochodzi do wniosku, że istnieją bezsprzecznie gospodarcze i społeczne założenia dla rozwoju gospodarczego nowej Polski i że pod wieloma względami będą one znacznie lepsze niżeli w okresie przedwojennym. (Polpress).

## Plany radzieckie wobec Trypolitani

### Mandaty byby oparte na z gór określonych warunkach

NOWY JORK. (PAP „Polpress”). Waszyngtoński korespondent dziennika „Chicago Sun” ogłosił artykuł o planach radzieckich wobec Trypolitani. Zw. Radziecki, domagając się Trypolitani, nie kieruje się zwykłymi imperialistycznymi pobudkami mocarstw kolonialnych. Wręcz przeciwnie, Zw. Radziecki pragnie kierować administracją kraju zacofanego, aby w ciągu 10 lat pokazać, co można osiągnąć przy pomocy nowych metod gospodarki kolektywnej i nowych idei o wzajemnych stosunkach między członkami różnych ras i narodowości.

Wniosek Mołotowa — pisze dalej dziennik — opiera się na rezultatach, które osiągnięto w ciągu 25 lat w krajach Tadżyków i Uzbeków, którzy są braćmi Arabów i Berberów, żyjących w Trypolitani. Nikt nie uwiery, że Zw. Radziecki wprowadzi w Libii i strój komunistyczny, gdyż mandat Zw. Radzieckiego oparty by się na z gór określonych warunkach. Niemniej jednak Zw. Radziecki, wykonując

mandat nad Trypolitanią, a więc nad najbliższą zacofaną częścią dawnego Imperium Włoskiego, otrzymałby możliwość przeprowadzenia na wielką skalę prac eksperymentalnych nad rozwiązaniem takich problemów, jak np. walka z malarią, gruźlicą, jak roboty irygacyjne na plantacjach bawełny itd. Nie ulega wątpliwości, że ludność miejscowa otrzymałaby pełne prawa obywatelskie. Skorzystałby z tego Berberowie, Tuaregowie, Arabowie, Żydzi i Murzyni, którzy zamieszkują Trypolitanię.

Autor przypomina, że w oficjalnym dokumencie brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Arabowie w Trypolitani zostali scharakteryzowani jako „niepoprawnie leniwi” a Berberowie, jako „wrogo nastawieni wobec władz europejskich”. Autor artykułu wzywa mocarstwa, aby prześcigały się nawzajem przy wprowadzaniu nowych metod rządzenia w krajach zleżnych. Fenicjanie, Grecy, Egipcjanie, Rzymianie i inne narody występowały stale

## Prezydent Truman do prezydenta Bieruta

Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. B. Bierut otrzymał depeszę następującej treści:

„Wyrażam głęboką wdzięczność za przesłane w dniu 4 września 1945 r. dla mnie i narodu amerykańskiego życzenia od narodu polskiego z okazji zwycięstwa nad Japonią. To zwycięstwo wolności nad tyranią zostało osiągnięte, dzięki współpracy zjednoczonych narodów. Stany Zjednoczone, patrząc w przyszłość, widzą dalszy ciąg historycznej przyjaźni między amerykańskim i polskim narodem, które razem z innymi zjednoczonymi narodami mogą ugruntować świat pokoju, oparty na sprawiedliwości, siusznym podziale dóbr i tolerancji.

(-) TRUMAN

## Wspólne obrady KC PPR i CKW PPS

W Warszawie toczyły się wspólne obrady CK PPR i CKW PPS. Po wysłuchaniu referatów Premiera Osóbki-Morawskiego i wicepremiera Gomółki o sytuacji politycznej, rozwinęła się ożywiona wymiana zdań, w toku której oświetlono wszechstronnie aktualne zagadnienia, zarówno polityki wewnętrznej jak i zagranicznej. W wyniku wielogodzinnej dyskusji ustalono zasadniczą zgodność poglądów obu partii robotniczych na bieżące zadania państwowe w chwili obecnej, szczególnie w zakresie realizacji świadczeń rzeczowych, polepszenia stanu bezpieczeństwa w kraju jak również wobec kształtowania się stosunków w ruchu ludowym w kierunku umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

## Komisja Likwidacyjna AK

W związku z deklaracją komendanta obszaru centralnego AK płk „Radosława” do dnia 1 października 1945 r. ujawniło się przed Komisją Likwidacyjną ogółem 1344 żołnierzy AK — w tym 402 oficerów różnych stopni.

Oprócz Komisji Likwidacyjnej w Warszawie powstały podkomisje w Mińsku Mazowieckim, Sierpcach, Garwolinie, Pułtusku, Piasecznie, gdzie ujawniają się i składają broń żołnierze b. AK. (Polpress)

## „Francja nie zapomni wam waszych czynów”

### General francuski do bohaterów polskich

PARYŻ (PAP Polpress). Gen. Koenig, głównodowodzący francuskiej armii okupacyjnej, odwiedził jednostki piechoty polskiej, wchodzące w skład armii francuskiej, znajdu-

jące się na terenach okupowanych w Niemczech.

Po złożeniu raportu przez dowódcę 29 ugrupowania mjr. Gerharda gen. Koenig przeszedł przed frontem żołnierzy polskich, a następnie przyjął defiladę. General znajdował się na trybunie przybranej sztandarami polskimi i francuskimi, w otoczeniu oficerów francuskich i polskich. Gen. Koenig przemówił do żołnierzy, gratulując im wspaniałej postawy żołnierskiej.

„Jako były dowódca francuskich sił oporu, znam dobrze czyny Polaków we Francji pod okupacją — powiedział — i zapewniam was, że Francja nigdy nie zapomni waszych czynów”. Zakończył okrzykiem „Niech żyje Polska!” — wzniesionym w języku polskim.

## Wiadomości ze świata

Eden — dyrektorem banku. B. długoletni minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Antoni Eden, objął stanowisko dyrektora jednego z największych banków brytyjskich.

Zona Laval. Pani Laval, która dotychczas przebywała w więzieniu w Fresnes, została wypuszczona na wolność. Dochodzenie przeciwko niej zostało umorzono. Pani Laval była oskarżona o pbrozumiewanie się z nieprzyjacielem. Zeznania świadków wykazały, że p. Laval sympatyzowała z sojusznikami i popierała gen. de Gaulle'a.

I. G. Farben-Industrie. — Dziennik „P.M.” donosi, że władze okupacyjne dążą do odbudowy zakładów I. G. Farben-Industrie, w której prowadzono badania nad bombą atomową. Kierownictwo zakładów otrzymało niezbędne materiały oraz specjalistów amerykańskich dla rekonstrukcji.

Domagała się wydania Grazianiego. — Agencja Tass donosi z Rzymu, że rząd włoski domaga się wydania Grazianiego, który był głównodowodzącym republikańskiej armii Mussoliniego.

Graziani znajduje się obecnie w obozie jeńców w Atryce północnej.

## Skończył się patronat pana Pattona

NOWY JORK, (PAP Polpress). Agencja Associated Press donosi, że komendant wschodniej części amerykańskiej strefy okupacyjnej, gen. Patton, otrzymał dymisję. Korespondent agencji Reutera podaje, że gen. Patton został niedawno wezwany przez gen. Eisenhowera do Frankfurtu, gdyż zarzucano mu zbyt dużą łagodność względem hitlerowców w Bawarii.

## Szwedzkie wagony kolejowe dla Polski na brytyjskich łodziach desantowych

SZTOKHOLM, (PAP Polpress). Korespondent londyński dziennika „Dagens Nyheter” donosi, że pomiędzy poselstwem szwedzkim, a brytyjskim ministerstwem Transportu Wojennego — i administracją, toczą się pertraktacje o zakup przez Szwecję angielskich łodzi desantowych, które

przewoziły wojska inwazyjne do Normandii.

Łodzie tego typu mogą być wyładowane bez pomocy dźwigów i bez nadbrzeży. Mają one służyć do przewożenia ze Szwecji do Polski wagonów kolejowych, celem przyspieszenia transportu węgla ze Śląska do Gdyni.

Banda NSZ przed Sądem Wojskowym

Sprawcy napadu na sklep jubilerski w Łodzi skazani na śmierć

Gdy wczoraj przed Wojskowym Sądem Okręgowym stanęli bandyci, którzy dokonali napadu na sklep jubilerski przy ul. 11 Listopada, sala teatru WP, na proces przeznaczona, wypełniła się publicznością.

SYLWETKI OSKARŻONYCH

Wchodzi oskarżeni — Pawełczyk Jerzy i Winogradzki Władysław — młodzi ludzie o krzepkiej budowie ciała. Głowy ostrzyżone. Obaj są ubrani dobrze, w wysokich wojskowych butach.

Badanie personali ujawnia, że obaj oskarżeni mają po 20 lat. A więc znowu chodzi o podatną do agitacji młodzież, o chwytne niewyrobione charaktery, którym posługują się wyrotowcy do realizowania swych celów.

SĄD OSKARZA

Wchodzi Wojskowy Sąd Okręgowy. W jego skład wchodzi: ppłk. Ossowski jako przewodniczący, kpt. Adamowski i ppor. Nippe. Funkcje prokuratora sprawuje kpt. Łapiński.

Akt oskarżenia zarzuca obu przestępcom czynny udział w bandzie NSZ „Błyskawica”, dowodzonej przez osławionego Grabskiego — „Specę” (na którego zapadł kilka dni temu wyrok śmierci), dalej — zbrojne napady na oddziały milicji obywatelskiej i żołnierzy Armii Czerwonej oraz zbrojny napad, wspólny z nieujętym jeszcze Januszem Pawełczakiem, na sklep jubilerski w dniu 31 sierpnia w Łodzi.

Pawełczaka oskarża się o zabicie w czasie owego napadu uciekającej przed nim pracowniczkę sklepu Heleny Czerlińskiej i ulicznej sprzedawczyni lodów Marianny Kalickiej oraz zranienie kolejarza Jerzego Tureckiego, który mu przypadkowo zabiegł drogę.

ZEZNAJE PAWEŁCZAK

Przewodniczący: — Kto przygotował plan napadu na sklep jubilerski?

Oskarżony: Ja. Miałem wejść z bratem do wewnątrz, z wewnątrz miał stać kolega Winogradzki.

Przew.: Do jakiej organizacji należałeś?

Osk.: Podczas okupacji byłem w AK. Dowódcą moim był „Zapora”, jego zastępcą „Opal”. Nasza kompania była w Lubelszczyźnie i liczyła 140 ludzi. Walczyliśmy z Niemcami.

Przew.: A gdy już Niemców nie było?

Osk.: Dowódca rozwiązał wówczas naszą grupę i kazał złożyć broń. Złożyłem

i ja, zatrzymując sobie dwa pistolety. Poszedłem do domu.

Przew.: A co was skłoniło, że ponownie poszłście do lasu?

Osk.: Obawa przed władzami, które mnie tropiły.

Przew.: A najwyżsi dowódcy twoi nie obawiali się tego. Czy nie pomyślałeś, że już czas wyjść z konspiracji, czas pracować razem z rządem Polski Demokratycznej, który ma uznanie całego narodu i wszystkich wielkich państw. Ale ty wolałeś terroryzować naród, strzelać do bezbronnym kobiet. — Dlaczego napadłeś na sklep?

Osk.: Chciałem „ściągnąć” biżuterię, sprzedać i dalej ukrywać się — pod zmienionym nazwiskiem na Zachodzie.

Oskarżony ujawnia, że sam poszukiwał dawnego swego dowódcę „Zaporę”, że ten posłał go do „Specy” i do „Ramzesowej”, czyli do bandy NSZ. Winogradzkiemu na godzinę przed napadem dał pistolet typu „TT”, zatrzymując sobie „Mauzera”.

Przyznaje, że w grupie 15 ludzi napadł na posterunek milicji obywatelskiej w pow. puławskim, oraz brał udział w dwu jeszcze podobnych napadach. Razem z Winogradzkim w zespole 30-tu ludzi napadł

na posterunek milicji w Józefowie, zabierając członkom posterunku broń.

OSKARŻONY WINOGRADZKI

stara się usprawiedliwić, zaznaczając, że broń nie była jego własnością, że występując przeciwko milicji i żołnierzom Armii Radzieckiej wypełniał rozkaz dowódcy, który twierdził, że armia sojusznicza jest ich wrogiem... Oskarżony zwraca uwagę na fakt, że podczas napadu do nikogo nie strzelał.

Następnie zeznają naoczni widźwie zajęci przy ul. 11 Listopada, świadkowie: Turecki, Maciąg, Edmund Dalke, dow. plut. 13-go Kom. M.O. i Stefan Maciejewski.

Prokurator kpt. Łapiński w przemówieniu swym scharakteryzował zbrodniczą działalność oskarżonych i zażądał najsurowszego wymiaru kary.

Po przemówieniach obrońców z urzędu i replice prokuratora, w ostatnim słowie Pawełczak prosi o łaskawy wymiar kary. Winogradzki prosi o wzięcie pod uwagę jego niedoświadczenia i młodości.

WYROK

Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Pawełczaka Jerzego i Winogradzkiego Władysława, na karę śmierci przez rozstrzelanie oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Wyrok ten jest ostateczny i zaskarżeniu nie podlega. H. P.

Akt ulaskawienia

ŁÓDŹ, (PAP Polpress). Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego w dniu 29.9. br. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi na karę śmierci Bazasiaka Mieczysława i zamienił mu wymiar kary na 10 lat więzienia. Wyrok na pozostałych członkach bandy terrorystycznej NSZ — Grabskim Marianie, Mniku Jerzym, Walaszczyku Jerzym i Wardal Helenie został wykonany w dniu 1 października.

PAP „Polpress” BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM oddział w Łodzi przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce Projektuje kampanie reklamowe Łódź, Piotrkowska 133, tel. 110-38, 110-50

Spółdzielnia francuski o rozwoju naszej spółdzielczości

Podczas pobytu delegacji polskich spółdzielców na Międzynarodowej Konferencji Spółdzielczej w Londynie, zainteresowanie spółdzielcami naszego kraju było bardzo żywe. Wyrazem tego zainteresowania jest kilkudniowa wizyta w Łodzi Mr. Colombain, Francuza, dyrektora Sekcji Spółdzielczej Międzynarodowego Biura Pracy. Mimo że Mr. Colombain od 1940 r. nie przebywał w Europie, gdyż wraz z Międzynarodowym Biurem Pracy wyjechał do Kanady, jednak był w stanie udzielić kilku informacji o ruchu spółdzielczym we Francji.

Podczas okupacji niemieckiej czołowi przedstawiciele francuskiego ruchu spółdzielczego utrzymywali stały kontakt z międzynarodowym ruchem spółdzielczym w Londynie, oczywiście drogą nielegalną. Przez cały czas wojny konspiracyjny ruch oporu na wsi francuskiej, prowadzący walkę z niemieckim najazdem działał w oparciu o ruch spółdzielczy. Spółdzielczość spożywców w miastach francuskich została nienaruszona, walcząc, dzielnie z ciężkimi warunkami wojennymi, jednak same szeregi spółdzielców zostały mocno przerzedzone.

Obecnie francuski ruch spółdzielczy podejmuje z zapałem działalność w odrodzonej ojczyźnie, będąc w kontakcie z największymi organizacjami zawodowymi i gospodarczymi. A więc z C.G.T. — generalną konfederacją robotników i z C.G.A. — generalną konfederacją rolników.

Mr. Colombain przed przyjazdem do Polski zwiedził jeszcze kilka innych krajów europejskich, zapoznając się wszędzie z powolnym stanem spółdzielczości. Poczynione obserwacje pozwalają mu stwierdzić, że polska spółdzielczość przez czynny udział w najważniejszych dziedzinach naszej gospodarki przyczynia się w znacznie większym stopniu, niż to się dzieje w innych krajach, do odbudowy własnej ojczyzny.

Z prac zarządu Związku Uczestników Walki z Niemieckim Najazdem

Jak oświadczył płk. Kenarzewski, zarząd główny Zjazdu Uczestników Walki z Niemieckim Najazdem podjął swe prace, idące w kierunku jak najszybszej pomocy dla rodzin poległych w walce podziemnej o wolność naszego narodu, oraz inwalidów z walk partyzanckich. Równocześnie prowadzi się akcję weryfikacyjną nowo-wstępujących członków. Zarząd Główny Związku urzęduje w godzinach od 10—17 w lokalu przy ul. Jasnej 17 m. 2, gdzie należy kierować wszelkie zgłoszenia ze strony prowincjonalnych komitetów organizacyjnych, które chciałyby wejść w stały kontakt z zarządem głównym Związku Uczestników Walki z Niemieckim Najazdem.

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY Stanisław Sobczak Łódź, ul. Sieradzka 1 (plac Reymonta) tel. 104-92

Wzroczkami przez prasę

Wzroczkami z rodziemi nakazem moralnym

Wczorajsza „Polska Zbrojna” przypomina, że o dniu 15 października, dacie ostatecznego wyroku z podziemi, pisze o mnożących się przykładach zbrodniczej działalności NSZ. Wynikają z tego obowiązki dla nienajawionych jeszcze resztek AK, będących często parawanem dla zbrodniczych grup podziemnych i zwykłych bandytów.

Mamy nie tylko nadzieję, ale i pewność, że zrozumieją to i resztki AK, tkwiące jeszcze dzisiaj w podziemiach. To, co powinno przyspieszyć ich decyzję opuszczenia konspiracji, to mnożące się ostatnio zbrodnie bandy NSZ, które, jak wiadomo, chętnie podszywają się pod AK, rade uchodzić za prawe skrzydło AK. Otóż sądzimy, że uczciwy, to znaczy nie stoczony judem demoralizacji faszystowskiej akowiec powinien dzisiaj przede wszystkim odczuć potrzebę odgródzenia się od zbrodni NSZ. Jedynym sposobem odgródzenia się od tych zbrodni i odsunięcia od siebie odium społeczeństwa polskiego jest właśnie wyjście z podziemi.

Opuszczenie podziemi to, poza względami natury politycznej, — nakaz moralny.

Wewnętrzni wrogowie Polski

Na marginesie łódzkiego procesu przeciwko zabójcom z NSZ „Głos Ludu” pisze o antypolskim charakterze tej organizacji, podkreślając przy tym, że jest ona wylegarnią najszkodliwszych, bo ukrytych wewnątrz organizmu społecznego, wrogów narodu i państwa.

Bezpośredni sprawcy zbrodni zostali przychwyteni dzięki sprawnym akcjom łódzkich władz bezpieczeństwa. Rozbito krwawą szajkę, zlikwidowano przywódcę i jego pachołków. Przykładnie ukarano sprawców krwawej zbrodni. Ale sukces ten jest jeszcze niewystarczający. Nadal mnożą się zabójstwa działaczy demokratycznych, nadal prowadzi się akcje przeciwko dostawie świadczeń rzeczowych. Nasza służba bezpieczeństwa, złożona z wiernych żołnierzy demokracji, którzy w okresie okupacji czynnie walczyli z najeźdźcą i jego rodzinnymi slugusami — nie ustaje i dziś w walce z niedobitkami polskiego faszystwu. Ta akcja znajduje należytą ocenę i uznanie w społeczeństwie polskim — znajduje odpowiednie poparcie. Społeczeństwo bowiem w pełni zdaje sobie sprawę, że przez zlikwidowanie dywersji, przez fizyczne zniszczenie wrogów narodu polskiego przyspieszy się proces normalizacji życia, przedziada nadzieje okres spokoju i dobrobytu.

HURTOWNIA SPOŻYWCZA DELIKATESÓW POSZUKUJE WSPÓLNIKA POLAKA Z KAPITAŁEM. Firma chłopskańska egzystująca od roku 1930 w Łodzi, w Śródmieściu. Zastosowania do administracji gazety pod „Hurt”.

Ogólnopolski Zjazd Ligi Morskiej w Szczecinie

Na skutek uchwały zapadłej na zebraniu Prezesów okręgowych L.M. w Warszawie, Tymczasowy Zarząd Główny L.M. zwołał na dzień 7 i 8 października r.b. Walny Zjazd delegatów wszystkich oddziałów L.M. z całej Polski w Szczecinie. Program Zjazdu przewiduje m. in. wybór Rady Głównej L.M., która powoła Zarząd Główny. Poza tym na Zjeździe powzięte będą rezolucje dotyczące zasadniczej działalności L.M. na przyszłość.

Na Zjazd zaproszeni zostali przedstawiciele władz państwowych i administracyjnych z całego Wybrzeża. (Polpress).

Osadnictwo na Dolnym Śląsku

Miasto i powiat Brzeg czekają na osadników

Przed wojną mieszkało w tym powiecie 36.000 ludzi, dziś jest tam zaledwie 1.700 Polaków i przeszło 7.000 Niemców. Osadnictwo na razie słabo się rozwija z braku odpowiedniej akcji uświadamiającej i konieczności szybkiego zaludnienia tych terenów elementem polskim. W powiecie jest 1.170 krów, co umożliwi otwarcie w najbliższym czasie mleczarni, która będzie przetwarzala mleko na produkty nabiałowe dla potrzeb ludności. Poza tym istnieje: 1 młyn, 1 fabryka wody sodowej i browar, który może być również uruchomiony po otrzymaniu surowców i materiałów pędnych. Handel obejmuje już 122 placówek, w czym 4 sklepy spółdzielcze.

Powiat posiada pewne zapasy zboża, mąki i materiałów opałowych. Stan bezpieczeństwa w powiecie jest dobry.

Warunki dla osadnictwa są pomyślne. Dla ludzi z inożytywa, nie obawiających się początko-wych trudności, jakie napotkać mogą przy zagospodarowaniu przydzielonych obiektów, dla prawdziwych pionierów polskości na terenach odzyskanych — są duże możliwości zdobycia sobie trwałych podstaw i dobrych warunków egzystencji.

Klej kamaszniczy „Goliat” Klej do gumy „Ker” Glazura, czernidło, proszki atramentowe najlepszej jakości firmy „Fan”, tylko w centrali dodatków szewskich i ry-marskich. Sprzedaż skór. Mieczysław ŁOPACIŃSKI, Główna 40

Centrala Dostaw Materiałów Techn. — Budowlanych B. Fularski W Katowicach ul. Mickiewicza 32 tel. 316-55 i 316-56 dostarcza: wapno palone, papę, cement, gwoździe, blachę, żelazo i inne. Dogodne warunki płatności. Ładunki wagonowe, zbiorowe i samochodowe.

Co dzień fraszka Portrety akademików Prof. Małeck i dyr. Młynarski staną wkrótce przed sądem. (Z prasy). MAŁECKI W umiejętności swojej do tego się uciekł, że aż w für Osterbeit robił instytucie. Fakt ten mu zawodowy bardzo popsuł profil: bo nihy polonista, w gruncie — germanofil MŁYNARSKI Sam — nie z hał, lecz się może tym szczycić i chwalić, że Niemcom ochotniczo dał legion „górski”, za co się z laską Franka spotkał zasłużoną. Ekonomista polski? — Niemiecki ekonom. ETIENNE

# Danina szkolna

W jak barbarzyński sposób zniszczył niemiecki okupant szkolnictwo w całej Polsce, wiemy dobrze. Niszczyl z premedytacją, planowo. Dość powiedzieć, że w Łodzi, gdzie przed wojną szkoły miejskie wychowywały przeszło 80.000 dzieci i młodzieży, po ustąpieniu okupanta można było zgromadzić sprzętu szkolnego zaledwie dla 14.000 dzieci. Budynki szkolne pozostawili Niemcy w stanie opłakanym.

W tym stanie rzeczy spadł na miasto obowiązek odbudowania prawie od podstaw szkolnictwa powszechnego, a w pewnym zakresie i średniego.

Stwierdzić należy, że zrobiono już w tym kierunku wiele, ale wszystko to jest za mało w stosunku do potrzeb. Potrzeby te ujawniły się z całą jasnością, kiedy nadszedł okres zapisów i rozpoczęcia roku szkolnego. Okazało się, że aby dać znośne warunki nauki tylko 50.000 dzieci, bo tyle uczniów zapisało się do 1 września, potrzeba jeszcze wielu milionów na zakup sprzętów i dokonanie remontu budynków szkolnych.

Przed Zarządem Miejskim stanął wobec tego dylemat, w jaki sposób zdobyć potrzebne fundusze. Budżet miejski może pomieścić wydatki normalne na szkolnictwo, może wytrzymać koszty najniezbędniejszych inwestycji, nie może wszakże bez poważnego uszczerbku dla innych dziedzin gospodarki miejskiej pomieścić wielomilionowej pozycji na odbudowę szkolnictwa. Trudno również zwracać się do ministerstwa oświaty o dalsze dotacje na ten cel, całe bowiem szkolnictwo średnie, z wyjątkiem trzech szkół miejskich i wszystkich szkoły wyższe są na budżecie tego ministerstwa. Również na koszt ministerstwa

buduje się od podstaw szkolnictwo wyższe, którego Łódź dotychczas nie miała.

W tych warunkach Zarząd Miejski zmuszony został do sięgnięcia do innych źródeł pokrycia kosztów odbudowy szkolnictwa, miejskiego. Źródłem tym, jak dowiedzieliśmy się na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, będzie jednorazowa danina. Wpływ z niej ma przekroczyć 40 milionów złotych.

Odnosny statut, uchwalony właśnie na odnośnej radzie, jest tak pomyślany, aby każdy pracujący obywatel mógł wziąć udział w zaszczytnym obowiązku odbudowy szkolnictwa w miarę swych możliwości zarobkowych. Kto zarabia mało, wpłaci na fundusz szkolny parę lub kilkanaście złotych, kto zarabia więcej — wpłaci więcej. W ten sposób niewielkim stosunkowo wysiłkiem spełnimy obowiązek wobec teraźniejszości i przyszłości odbudowującego się z ruin szkolnictwa Rzeczypospolitej. Chodzi jeszcze o to, aby obowiązek ten wypełniony był we właściwym terminie. Zarząd Miejski bowiem na rachunek tej daniny poczynił już zakupy sprzętów na kredyt w wysokości 20 milionów złotych. Musiał to zrobić, aby sprostać obowiązkowi uruchomienia szkół w terminie i chociażby w jakich takich warunkach roz-

począć rok szkolny. Teraz zaś musi pokryć te zobowiązania i poczynić dalsze, nie cierpiące zwłoki wydatki.

A kiedy już spełniony ten obowiązek i zobaczymy, w jak dalece korzystniejszych warunkach uczy się nasza młodzież przekonamy się, że niewielki nawet, ale zbiorowy i we właściwym czasie dokonany wysiłek — daje zawsze dobre rezultaty.

T. Garztecki

## Powużna firma

przemysł wędliniarski poszukuje MANIPULANTA

dla towarów wędliniarskich zgrzebnych. Odpowiedź kierować do Redakcji pod „Manipulant”.

## Akcja PUR-u we wrześniu

Państwowy Urząd Repatriacyjny — Oddział Wojew. w Łodzi przesiedlił we wrześniu br. 21.737 osób z województwa łódzkiego na tereny nowoodzyskane, — co w ogólnej akcji przesiedleńczej z terenu wojew. łódzkiego, od początku działalności PUR-u — daje w sumie 169.089 przesiedlonych.

## Ozorków wciąga w szeregi spółdzielców działwę szkolną

Z terenu całego województwa łódzkiego napływają sprawozdania z przebiegu święta spółdzielczego. Wszędzie odbyły się akademie lub zebrania, poświęcone omówieniu pracy spółdzielni na danym terenie. Ze wszystkich sprawozdań wynika, że zarówno władze samorządowe jak i powiatowe doskonale zdają sobie sprawę ze znaczenia spółdzielni zarówno spożywców jak i rolniczych w naszym życiu gospodarczym.

„Szczególnie harmonijny przebieg miało święto spółdzielczości w Ozorkowie. Po uroczystym nabożeństwie zebrani udali się do sali kina „Ludowego” na akademię. Słowo wstępne wygłosił burmistrz miasta ob. Ger-

laga, podkreślając rolę spółdzielczości w naszym życiu gospodarczym. Rys historyczny rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce przedstawił dyr. miejscowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej ob. J. Karpiński. Na dalszy program złożyły się produkcje artystyczne działy szkolnej i miejscowego zespołu orkiestry symfonicznej.

Przebieg uroczystości ozorkowskich zasługuje na podkreślenie z dwóch powodów: po pierwsze wieś zawiadomiono o święcie przy pomocy ulotek zrzuconych z samolotu, a po drugie wciągnięciem do akcji dzieci szkolnych, które w przyszłości będą na pewno dobrymi propagatorami spółdzielczości. Trzeba było widzieć z jakim zapałem ci najmłodszy spótdzielnicy mówili z estrady o swej doniosłej pracy w spółdzielniach uczniowskich. Kiedyś, za lat parę, zarówno „Społem”, jak i Spótdzielnia Spożywców czy Spótdz. Rolniczo-Handlowe będą miały spośród szeregów tej młodzieży najbardziej oddanych i ideaowych współpracowników.

Jeżeli chodzi o wieś to chwyt propagandowy zrzucania ulotek po osiedlach zastosowany przez miejscową Spótdzielnię Rolniczo-Handl. zrobił bardzo korzystne wrażenie i przysporzył tej instytucji wielu nowych członków. (z).

## Księgi propozycji i założeń

WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH „SPOŁEM”

Na wniosek Biura Kontroli Ministerstwa Apropowizacji i Handlu „Społem” — Związek Gospodarczy Spótdzieln RP, Centrala w Łodzi, zarządził we wszystkich placówkach „Społem” zaprowadzenie ksiąg propozycji i założeń dla interesantów.

Zaprowadzenie tych ksiąg umożliwi Centrali „Społem” lepszy nadzór nad działalnością poszczególnych jej placówek, co niewątpliwie wpłynie na usunięcie usterek i niedociągnięć w terenie i przyczyni się do usprawnienia całego aparatu spółdzielczego.

## Co otrzymamy na karty żywnościowe?

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na miesiąc wrzesień sprzedawane będą na karty żywnościowe z m-ca sierpnia w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, następujące artykuły:

- Mąka pszenna w cenie zł 2,55 za 1 kg — kat. „W” na odcinek Nr 47 po 0,7 kg.
- Zapałki w cenie zł 0,65 za 1 pudełko — kat.

## FABRYKA JELIT SZTUCZNYCH

dawn. „U-Darm”  
BIELSKO, - Batorego 6  
przyjmuje zamówienia.

## Ogłoszenie

Zmiana procedury przydziału artykułów technicznych, zgodnie z zarządzeniem zawartym w piśmie Ministerstwa Przemysłu — Departament Zaopatrzenia — Wydział Materiałów Technicznych — z dnia 21 września 1945 r. Nr z. 2/108/17823 So./Ku. Do dnia 12 każdego miesiąca Ministerstwa, Dyrekcja Zaopatrzenia i Zjednoczenia oraz fabryki państwowe, upaństwowione, samorządowe i prywatne winny zgłaszać swoje zapotrzebowania na pasy parciane i z sierści wielbłądziej oraz inne artykuły i tkaniny techniczne do Zjednoczenia Fabryk Artykułów i Tkanin Technicznych Przemysłu Włókienniczego — Łódź — 6-go Sierpnia 4, a Kierownictwo Zjednoczenia wraz z Delegatem Ministerstwa Przemysłu dokona podziału pomiędzy zgłaszających się klientów zapasu artykułów, wyrabianych przez zrzeszone w Zjednoczeniu fabryki.

## Przedłużenie terminu składania deklaracji wierności

W porozumieniu z ministrami sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego — minister administracji publicznej wydał do obywateli wojewodów, psinomocników okręgowych R.P. dla Ziemi Odzyskanych oraz prezydentów m. st. Warszawy i m. Łodzi pismo okólnie, zarządzające przyjmowanie do dnia 31 października 1945 roku deklaracji wierności, przewidzianych w

art. 2 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego — wrogich elementów (Dz. U.R.P. Nr 17, poz. 96) i określonych w \* 2 rozporządzenia ministra administracji publicznej z dnia 25 maja 1945 r. w sprawie rehabilitacji osób, wpisanych do trzeciej i czwartej grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy tzw. „Leistungs-Pole” (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 128).

## Po prostu

### „Niech żyje nasz dziedzic”

Panowie posiadacze umieli przetrwać wojnę, lojalnie pracując dla okupanta, a jednocześnie kokietując londyńskie pociągnięcia w nadziei na „jutro”, bliźniaczko podobne do „wczoraj”. Nagle wbrew woli i nadziejom stanęli w obliczu demokratycznej rzeczywistości. Białym strachom przejechi zabezpieczali „swe” mienie: materiały włókiennicze, bibułki, maszyny, kociołki platynowe itp. — pospółt: szaber, czyli złodziejstwo. A potem — to już cierpieć luksusowo, szacząc iad gorczy i niepokoju w społeczeństwie. Stali się destrukcyjnym czynnikiem, usiłującym rozsadzać młody organizm państwa.

Gigantyczne zadanie — odbudowa zniszczonego kraju — wymagało rak i mózgow. Padło hasło: — wszyscy do pracy. Panowie posiadacze (acz niechętnie) zaczęli wstąpić. Tu czy tam, byleby tusto i „kierowniczo”.

Mówiło się i pisało: — nie ma dla nich powrotu na teren dawnej ich własności. A jednak... Potrafili się tam własnai i na skromnych stanowiskach przeprowadzać swe zamysły...

Jest w Polsce fabryka. Stara i zasłużona. Kilka dni temu obchodziła jubileusz pięćdziesięciolecia swej działalności. Święto przygotowano z rozmachem i bankietem. Tasiemce młow uroczystych, toasty, okrzyki: „niech żyją!” Oczy obecnych — utkwione przeważnie w skromnym kierowniku działu (powiedzmy) finansowego. Pozbawieni robotnicy piłą zdrowie... dziedzica. Raz — wygładało by to na żart, powtórzone kilkakrotnie stało się niesmaczne. Ale to nie jest żart. Obywatel kierownik — to były właściciel tej fabryki. Dyrektor przy nim jest zerem. Wiekoszność pracowników właśnie jego uważa za os, kregosłup wytwórni. Nie Rada Zakładowa, nie dyrektor, a on. Skromny ten człowiek nosi się z miłą o reprzywytaczki fabryki. Wprawdzie twierdzi głośno, że ani mu to w głowie, ale — dyskretnie urabia grunt. Niebezpieczny człowiek. I sprytny. A takich w Polsce jest więcej.

Kardynałny to błąd, lecz łatwo go naprawić. Wystarczy przesunąć ob. kierownika do innej fabryki. Tam może pracować z pożytkiem. A na obecnym terenie nikt nie będzie przykładał patrzec w oczy, tytułować go dziedzicem. Po prostu — stracił grunt pod nogami i pozbedził się szludzeń. czys.

## Akademia spółdzielni przemysłowych

Centralne Zjednoczenie Spótdzieln Przemysłowych RP urządziło z okazji „Dnia Spótdzielczości” akademię w lokalu „Polskiej Gospody”, którą zagał dyr. Centralnego Zjednoczenia ob. dr Rowiński.

Następnie ob. mec. dr Weiss wygłosił referat pt. „Stosunek kooperatyw robotniczych i związków zawodowych do spółdzielczości”, wykazując konieczność współpracy ze związkami zawodowymi, które mogą się przyczynić do jej rozwoju.

W części artystycznej zasługują na wzmiankę Wilczyńska, Darski, świetny tenor Arno, oraz Bołcio Kamiński, który wniósł humor na przepełnioną salę.

Na akademii byli obecni min. Załeski, dyr. Dobosz, sędzia Sądu Ap. Jamiński i inni.

## Harczerze łódzcy w Warszawie

Harcerski teatr amatorski Hufca Harcerzy Łódź-Północ urządził w dn/ni 7 bm. o godz. 15 i 18 w sali B. Teatru „Popularnego” przy ul. Ogrodowej 18 przedstawienie pt. „Wiwat Wojsko”. Dochód z imprezy przeznaczony na odbudowę Warszawy.

**Aromaty owocowe**  
do lemoniad, soków, wódek i t. p.  
Olejki perfumeryjne, mydłane, chemikalia  
**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
PIOTRKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE  
Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33.

## Polacy z terenów okupowanych przez III i Anglię wracają do kraju

### 55 ton czekolady leży w składach łódzkich

Na terenie Łodzi bawili onegdaj przedstawiciele amerykańskich władz UNRRA generał Stern i pułkownik van Hynning oraz towarzyszący im z ramienia Min. Administracji Publicznej pułkownik Sośnicki. Gości podejmował z ramienia władz administracyjnych wicewojewoda ob. Szandziński. Przewodzone wyczerpujące rozmowy na temat rozdziału napływających darów UNRRA oraz repatriacji naszych rodaków z terenów zachodnich.

W toku rozmów goście amerykańscy poinformowali, że już od 1 października rb. ze strefy amerykańskiej wysyłane będą codziennie pociągi, wiozące po 6.000 naszych rodaków, przebywających dotychczas, jeszcze na terenie Niemiec. Podobne pociągi uruchomione będą również w strefie angielskiej, ale dopiero od 1 listopada rb.

Zapowiedziano, dalsze transporty mleka skondensowanego i czekolady oraz zaawizowano już znaczne ładunki odzieży ogólnej wagi 19 mil. funtów angielskich. Z dotychczasowych transportów rozdzielono na terenie województwa łódzkiego 1.000 bel (waga każdej od 100 do 150 kg), z czego Łódź uzyskała 400 bel. W obecnej chwili wydładowuje się w Łodzi około 4.000 ton odzieży oraz 3.000 ton żywności z przesyłek UNRRA.

Zanotowano również nadejście pierwszego transportu medykamentów, który przejęło Ministerstwo Zdrowia. Wkrótce nadejdzie pół miliona paczek żywnościowych o wadze 5 kg każda.

Przedstawiciele UNRRA oświadczyli, że w krótkim czasie nadejdą większe transporty surowców w postaci bawełny i wełny oraz maszyny.

Goście amerykańscy przybyli do Łodzi po zwiedzeniu prawie całego kraju. Byli zdumieni potwornością zniszczeń, jakie nasz kraj dotknęły.

Przeciwny Amerykanin — oświadczył generał Stern — nie wie zarówno o waszych zniszczeniach, jak i o potwornych zbrodniach

**LEON PASTERNAK**  
**PIOSENKI**  
**ŻOŁNIERSKIE**  
Wydanie drugie  
Łódź — 1945  
Skład główny:  
Spótdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”  
Do nabycia we wszystkich księgarniach

## Łódzkie Naukowe Towarzystwo Lekarskie

W piątek, dnia 5 bm. o godz. 18.30 w sali wykładowej P.Z.H. (ul. Wodna 40) odbędzie się posiedzenie Tow. Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Dr. St. KMITA — przypadek leczenia operacyjnego przetoki ślinowej. 3) Dr J. HAJMAN i dr KAWENOKI-FRENKLOWA — leczenie ostrych zatruc za pomocą wstrzykiwań dożylnych błękitu metylowego. 4) Doc. dr H. BROKMAN — właściwości reumatyzmu dziecięcego i jego związek z przejawami tej choroby u dorosłych.

## ESENCJE, AROMATY OWOCOWE

do lemoniad, soków, wódek itp. Olejki perfumeryjne, mydłane, chemikalia, polecają  
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne  
ŁÓDZ, ŚRÓDMIEJSKA 22, LOKAL 33  
Zakupujemy surowce i chemikalia w każdej ilości

KALENDARZYK HISTORYCZNY



DZIŚ: Teresy, Kandyda i Ewalda, słow. Siemiana
JUTRO: Franciszka Seraffickiego; słow. Bratysława

1859 Urodziła się genialna tragiczka włoska Eleonora Duse.
1944 Wojska frontu leningradzkiego zajęły wyspę Dago — w zatoce Rvskiej.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Stacja pożarna — tel. 8
Stacja Miedzynias'owa — tel. 0
Kontrola tel. rozmów międzymiast. — tel. 119-06

DZURURY APTEK

Dzisiejszej nocy dzurury apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 6), Zundelwicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Szebrzewska 65), Kasperkiewicza (Litmanowskiego 12).

TEATRY

Teatr W. P. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Lekomyślna siostra”
Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 20 „Sprawa Moniki”
Teatr „Syrena” (Traugutta 1) godz. 20 „Prawo do śmiechu”
Teatr „Bagaćka” (Piotrkowska 94) nieczynny.
Teatr Rozmaitości (Nawrot 27) godz. 19.30 „Lecą liście”.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67) — „Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Berlin” — „Włókniarz” (Zawadzka 16) — „Serce matki” — „Hel” (Legionów 2-4) — „Dziewczę z dalekiej północy” — „Wisła” (Przejazd 1) — „Stylowy” (Kilińskiego 123) — „Za siedmioma górami” — „Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Gdynia” (Przejazd 2) — „Druga młodość” — „Zachęta” (Zgierska 26) — „Berlin” — „Robotnik” (Kilińskiego 178) — „Barbara Radziwiłłówna” — „Wolność” (Napiórowskiego 16) — „Roma” (Rzgowska 84) — „Berlin” — „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74 — 76) — „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Gunga - Din”
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18, 20, w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.

CO WARTO ZWIEDZIĆ?

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — wystawa prac (malarstwo, rzeźba, grafika) czołków Zw. Zaw. Pol. Artystów Piastyków w Łodzi — otwarta w godz. 10-14 i 15-19, w niedziele i święta 10-19.
Miejskie Muzeum Przyrodnicze (Park Sienkiewicza) — otwarte godz. 11-17, w niedziele i święta 10-13.
Miejskie Muzeum Prehistoryczne — (Plac Wolności 14 — I p.) otwarte w dni powszednie godz. 11-17, w niedziele i święta godz. 10-13.

TEATR POWSZECHNY TUR ul. 11 Listopada 21

W piątek 5 bm. w gmachu Teatru Powszechnego TUR rozpoczyna gościnne występy zespół artystów z Krakowa. Grana będzie sztuka G. Zapolskiej „Skiz”, z Mieczysławą Ćwikłowską, Baronówną, Biegańskim i Wesółskim. w reżyserii E. Chaberskiego. Początek przedstawień o godz. 19.15. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się w czwartek 4 bm. w kasie Teatru Powszechnego TUR w godzinach 11-14 i 16-19.

GONG — TEATR DLA WSZYSTKICH

Wkrótce nastąpi otwarcie teatru „Gong”, przy ul. Kilińskiego 124. Sala pięknie odnowiona, a scena przebudowana w programie barwne widowisko muzyczne p. t. „Dziesięć deka serca” pióra Tadeusza Chrzanowskiego. Reżyseruje Józef Węgrzyn.

„PRAWO DO ŚMIECHU”

Dziś i codziennie w teatrze „Syrena”, Traugutta 1 „Prawo do śmiechu”. Początek o godz. 20-ej, koniec o 22.30.

Z CENTR. ROBOTN. DOMU KULTURY

W czwartek 4.10 o godz. 17.30 w CRDK Piotrkowska 243 będzie wyświetlany film pt. „Bitwa na południu” poprzedzony krótką prelekcją. Bilety dla zespołów fabrycznych w cenie 5 zł do nabycia w sekretariacie CRDK.

ODCZYT W YMCA

W gmachu Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a w środę, dnia 3 bm. o godz. 19-iej wygłosi dr Smużyński odczyt z cyklu „Prawda o człowieku”, pt. „Stanowisko człowieka w przyrodzie”.

ODCZYT W STRON. DEMOKRATYCZNYM

Dnia 4 bm. o godz. 18-iej w lokalu Związku Młodzieży Demokratycznej (ul. Piotrkowska 89) ob. Edmund Kucharski wygłosi odczyt na temat „Inicjatywa prywatna a państwo-społeczna w budownictwie mieszkaniowym”. Obecność członków obowiązkowa.

DZIENNIK SPORTOWY

Jutro Pogoń gra z ŁKS

Największa dzielnica w Łodzi, stutysięczne robotnicze Chojny, nie posiadały dotychczas żadnego boiska sportowego. Tak się składały dotychczas warunki, że piłkarstwo chojeńskie zasilano i zasilają swymi zdolnymi zawodnikami czułowscy zespoli innych dzielnic łódzkich. Jak się obecnie dowiadujemy, Chojny wreszcie otrzymały boisko sportowe, które zostało zbudowane przy Zakładach J. JOHN i Państwowych Zakładach Motoryzacyjnych. Będzie ono własnością klubu sportowego „Pogoń”. Piłkarze tego klubu po starannym przygotowaniu wystąpią w czwartek, dnia 4 października br. o godz. 16.30 (przed mecz rezerw godz. 15-te), przeciwko Ł. K. S. Spotkanie to zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na rewelacyjną formę reprezentanta chojeńskiego piłkarstwa. Drużyna Pogoń jest w obecnej swojej formie zespołem twardym, dysponującym doskonałym atakiem i obroną najlepszą w Łodzi. Z tego względu mecz czwartkowy budzi zrozumiałe zainteresowanie sfer sportowych i ściąganie liczne rzesze publiczności na stadion Łódzkiego Klubu Sportowego.

PIŁKA NOŻNA W ALEKSANDROWIE

W Aleksandrowie pod Łodzią powstała silna drużyna piłkarska przy Zw. Walki Młodych Piłkarze ZWM pokonali ostatnio w spotkaniu rewanżowym drużynę z Konstantynowa 6:1. Bramki zdobyli: Krzemieński 2, Westfal 2, Zentler i Krajewski po jednej. Warto nadmienić, że pierwsze spotkanie zakończyło się również zwycięstwem Aleksandrowa 7:4.

Wiadomości bokserckie

Na czele Wydz. Spraw Sędziowskich bokserów łódzkich stanął K. Czernik. Sekretariat prowadzi K. Twardowski, ref. kart punktowych Raciecki a kronikarzem jest Garncaek.

Piłka nożna w Aleksandrowie cieszy się, jak widzimy, wielkim powodzeniem, bo na meczach bywa do 3 tysięcy widzów.

DZIS DYSKUTUJĄ SĘDZIOWIE PIŁKARSCY

Dziś o godz. 19 w sali przy ul. Strzeleckiej 2 odbędą się dyskusyjne zebranie sędziów piłkarskich.

NOWA LISTA PIŁKARZY

Kapitan sportowy Polskiego Zw. Piłki Nożnej płk. Reymann ogłosił nową listę 40 najlepszych piłkarzy polskich. Spośród tych czterdziestu tylko dwóch graczy znajduje się z Łodzi a mianowicie Lewandowski i Koczewski.

Na pierwszej liście, ogłoszonej przed miesiącem, był z Łodzi tylko Lewandowski. Miejsmy nadzieję, że za trzecim razem znajdzie się miejsce dla trzeciego piłkarza Łodzi. Los padnie chyba na któregoś z naszych bramkarzy. Najwięcej szans posiada reprezentacyjny bramkarz Łodzi — Szczygielski z ŁKS-u.

POR. M. SZNAJDER MA SĘDZIOWAĆ MECZ REPATRIANTÓW

Pisałiśmy już o mającym się odbyć meczu piłkarskim, Repatrianci — KSZZK. Spotkanie to ma się odbyć 4 października. Dowiadujemy się, że por. M. Sznajder wyraził swoją zgodę na sędziowanie tego spotkania. Pragniemy zaznaczyć, że por. Sznajder jednym z najlepszych sędziów międzynarodowych a w Polsce cieszy się ogromną popularnością i sympatią zawodników.

Zebrania miesięczne dla sędziów bokserckich odbywają się co każdy wtorek po pierwszym każdego miesiąca, a zebranie zarządu sędziów w każdą środę o godz. 18 w sali Geyera.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr MAZUREK TADEUSZ; choroby nerek i pęcherza wznowił przyjęcia. Radwańska 4, godz. 4-6-tej.

Dr med. WIELICZAŃSKI IENRYK, specj. choroby płuc (gruźlica) i serca wznowił przyjęcia, ul. Piotrkowska 152-3, tel. 183-16, godz. 3-5.

Dr ANIELA RATAJ z Warszawy, skórne, weneryczne, specjalność u kobiet. Przyjmuje, ul. Piotrkowska 33, godz. 11-12 i 3-5.

LEKARZ-DENTYSTKA Alicja BURAKOWSKA powróciła. Ordynuje jak dawniej Andrzeja 2.

Lokale

POSZUKIWANY SKLEP. Piotrkowska od Zawadzkiej do Głównej. Oferty do administracji „Dziennika” pod „Dobry punkt”.

WYNAJMIEMY garaż lub halę fabryczną nadającą się na zagazowanie 10-15 samochodów. Wiadomość autotransport „Czytelnika”, Piotrkowska 96.

Zaofiarowanie pracy

PRACOWNICA domowa z dobrym gotowaniem poszukiwana natychmiast. Andrzeja 2-20.

TECHNICY - KREŚLARZE znajdują pracę w Państwowej Fabryce Zegarów, Łódź, Wigury 21, tel. 131-02.

NAUCZYCIEL (-ka) języka włoskiego poszukiwany. Oferty pod „Italia” Redakcja Dziennika.

Poszukiwanie pracy

BIEGAŁA maszynistka ze stenografią poszukuje posady (najchętniej sekretarki). Oferty do administracji pisma sub „Sekretarka”.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer Jan Kawiorski, ul. Piotrkowska 160.

ARTYKULE kolonialno-spożywcze w dużym wyborze. Ceny konkurencyjne. f-ma M. Twardosz A. Blachowiak, Łódź, Piotrkowska 11.

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia. Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1.

DO SPRZEDANIA bufet, do sklepu spożywczego oraz 6 stołków barowych. Wiadomość, Piotrkowska 44, sklep w remoncie, wieście, z podwórza.

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karzewski, Łódź, Marii Skłodowskiej, Nr 26 (dawniej Podlesna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

PIANINO w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Łódź, Piotrkowska 86-4 fr. 1 p.

MAGLE sprzedam, Łódź, Nawrot 1a, Józefa Padyk.

OBRAZKI ŚLUBNE, biżuterię zegary, zegarki i budziki poleca E. Świerk, Łódź, Piotrkowska 169.

GRZEJNIKI do centralnego ogrzewania sprzedam. Bandurskiego 15.

TOREBKI DAMSKIE, teczki, tornistry, paski oraz artykuły podróżne poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31.

KAMYKI do zapalniczek, cena zniżona, baterie „Centra” pasty do obuwia, zeszyty, ceny hurtowe, poleca „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu).

WORKI, SIENNIKI, POSTRONKI liny, sznury szpagatowy poleca firma JAN FILIŃSKI, Piotrkowska 37.

MARIAN TOMASZEWSKI wznowił sprzedaż CUKRÓW i CZEKOLADY Posiada na składzie wyroby Wedla, Piaseckiego, Fuchsa, Mystkowskiego, Karzewskiego i Sobczaka oraz ciastka i wafle Szymańskiego po cenach ściśle fabrycznych. Łódź, Zgierska 7 (obok kościoła NMP i sklep od rogu).

Różne

UNIEWAŻNIAM zgubione dowody: palcówkę, kartę rej. RKU - Łódź, świadectwo pracy, leg. PPS. i inne dowody na nazwisko Marian Podsiadły. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Rzgowska 56 b, m. 8.

ZAWIADOMIENIE. Sekcja Kosmetyczek i Masażystek Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia zawiadamia swych członków, że NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE odbędzie się dnia 6 października o godz. 18 i 18.30 w drugim terminie w lokalu Sekcji przy ul. Piłsudskiego 72-3. Obecność obowiązkowa. Zarząd.

ZURNALE mód, gazety fachowe, podręczniki, formy zamawiać: Żurnal mód, Kraków 1.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK w 5 językach, Łódź, Cegielniana 7. Bogaty wybór powieści, zyciorysów, podręczników, Biblioteki Wiedzy. Specjalny dział dla dzieci, młodzieży. Lektura szkolna KUPUJEMY książki używane różnej treści.

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105.

POSZUKUJE współnika do dużej jadłodajni w dobrym punkcie. Ewentualnie odstąpię — ul. 11-go Listopada 54.

URBANIAK Jan, wieś Lipianki, gm. Duninów, unieważnia zgubioną kartę rej. RKU-Kutno.

GENOWEFA JAGIEŁŁO, Łódź, Kopernika 47, unieważnia zgubioną kartę rozpoznawczą.

JANKOWSKI Zbigniew, Warszawska 22, unieważnia zgubione dowody osobiste

ZGUBIŁEM dnia 16 września na szosie Łódź - Kutno Kartę Rozpoznawczą. Kartę Rejestracyjną R.K.U. Kraków oraz inne dokumenty na nazwisko Czesław Kaliciński, Kłaków, Kazimierza Wielkiego 59. Ostrzegam przed nadużyciem. Oddawcę wynagrodzę.

Poszukiwania rodzin

CZAPKOWSKICH Henryka i Stanisława, wywiezionych do Prus w 1941 r. poszukuje rodzina Aleksandrów Łódzki, Rudna 9.

Z ukosa

Zapalniczki - niezapalniczki

„Słusznie dotąd mówiono: „zapalniczka to bardzo praktyczna rzecz, ale koniecznie trzeba też mieć i zapalniczki przy sobie”.

Istotnie zapalniczki z braku benzyny, knota czy kamienia, często zawodziły w przeciwstawieniu do zapalek, które działały bez zarzutu.

Ostatnia jednak edycja zapalek monopolowych często zawodziła bardziej aniżeli najgorsza z zapalniczek.

Jak wiadomo od stworzenia świata (nie przesadzajmy — od wymalowania zapalek) każde pudełko miało obie boczne powierzchnie powleczone masą, o którą zapalka potarta — zapalała się.

Obecnie wypuszczone na rynek pudełka są zbyt jednostronne, gdyż zaopatrzone je tylko z jednego боку w tę masę, i to kiepską, bo tak szybko się zużywa, że nie starczy dla tych 18 zapalek, które każde pudełko powinno zawierać.

Monopol zapalczany wprowadził oszczędność — ale kosztem pieniędzy i nerwów nabywców.

Słogane zdanie o zapalczakach i zapalniczkach, cytowane na wstępie, należało by obecnie zmienić następująco:

„Zapalniczki to mało praktyczna rzecz. Nieodłączne jest noszenie i prócz zapalek także zapalniczki”.

Te zapalniczki - niezapalniczki mają jednak pewną zaletę.

Nie są drogie.

Głupcy płacą za nie po 8 złotych, uszczęplając dobrowolnie na rzecz prywatnej inicjatywy handlowej poważną nadwyżkę, bo w sklepach solidnych i spółdzielczych kosztują tylko 5 zł.

Jeżeli przypomnimy sobie, że do niedawna naliczyliśmy za pudełko zapalek 10 złotych, obecnie cena została imponująco obniżona.

Należałoby tu za to wyrazić podziękowanie Monopolowi Zapalczanemu pod warunkiem, że w dalszej produkcji jakość zapalek i powierzchni tarcia ulegną poprawie.

F. P.

Konsolidacja dzwoniów

W kościele OO. Bernardynów w Łodzi (ul. Sporna 73 — Dół) odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go bm, wielka uroczystość z powodu święta św. Franciszka i poświęcenia dwu dzwoniów, których konsekracja dokona o godz. 12.30 J. Eks. Ks. Biskup Wł. Jasiński.

„Esplanada” zamieniona na dom towarowy

Władze bezpieczeństwa przekazały zarządowi Powszechnego Spółdz. Spoż. dwa lokale niedawno opieczetowane. „Esplanada” i „Casanova”. Spółdzielnia projektuje urządzenie w pierwszym lokalu domu towarowego na wzór warszawskiego B-ci Jabłkowskich, drugi zaś zamieni się na magazyn.

Ogłoszenie o przetargu

Rektorat Politechniki Łódzkiej ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na przebudowę części budynków dawniej fabryki „Rosenblatta” przy ul. Gdańskiej Nr 149/161 celem przystosowania ich do potrzeb Politechniki Łódzkiej.

Szczegółowy wykaz robót, ślepe kosztorysy oraz informacje otrzymać można w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, Ogrodowa 15, pokój 149 w godz. od 10-1.

Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć do dn. 16. X. br. godz. 11 w sekretariacie Politechniki, Plac Zwycięstwa 2. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12 w sekretariacie Politechniki.

PRZETARG

Kierownictwo Drukarni Wojskowej Nr 2 w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- 1. montażu maszyn drukarskich 2-obrotowych z samonakładaczami,
2. automatów drukarskich,

Oferty w zalakowanych kopertach składane należy do 6 października do godz. 12 do skrzynki ofert, znajdującej się w biurze Drukarni Wojskowej Nr 2, Łódź, Gdańska 130, II-gie piętro.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 października o godz. 12.

Blisze informacje oraz kosztorysy otrzymać można w biurze Drukarni Wojskowej Nr 2 (II piętro).

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-03852
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18 Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rekopisów nie zwraca.
Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96 III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5, zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — 21 w tygodniu i 14 w numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbiór w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr 4, Łódź, Żwirki 2